Wojciech KACZMAREK

IRENA SŁAWIŃSKA – DZIEŁO I ETHOS*

Irena Sławińska należała do tych uczonych, którzy swoją pracę naukową traktowali jako szczególny rodzaj powołania, czy nawet misji. Z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim związana była nieprzerwanie od roku 1950. Jako naukowiec uformowana została przez Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Tam w latach 1930-1935 studiowała polonistykę i równolegle romanistykę. Jako studentka związana była z „Iuventus Christiana", katolickim stowarzyszeniem akademickim, które kształtowało jej duchowość i wrażliwość religijną. Wśród profesorów wileńskich, z którymi zetknęła się na wykładach i seminariach, najbliższy był jej niewątpliwie Stanisław Pigoń. Poruszał ją także autorytet Henryka Elzenberga, Stefana Srebrnego, Mariana Zdziechowskiego, Ferdynanda Ruszczyca czy Tadeusza Czeżowskiego. Orientację badawczą Ireny Sławińskiej ustalił najpełniej prof. Manfred Kridl, przybyły do Wilna w roku 1931. Był on zwolennikiem analitycznego podejścia do badań nad dziełem literackim, co wywołało dyskusje we wszystkich środowiskach polonistycznych w Polsce. Sławińska, uczestnicząc w seminariach i wykładach profesora, zapoznawała się „na gorąco" z tezami swojego mistrza. Gdy w roku 1936 profesor Kridl opublikował wieńczącą spór głośną książkę *Wstęp do badań nad dziełem literackim*, Sławińska była już jego asystentką. Napisaną rok wcześniej pracę magisterską poświęciła analizie *Hymnów* Jana Kasprowicza[1]. Pracę tę cechuje podejście analityczne, skupienie na samym dziele i wydobycie strukturalnych założeń cyklu.

W roku 1935 Irena Sławińska otrzymała stypendium doktoranckie Funduszu Kultury Narodowej. Pod kierunkiem profesora Kridla rozpoczęła pisanie pracy o typach dramatu w Młodej Polsce. W roku 1938 otrzymała, również

* Niniejszy tekst jest zmodyfikowaną wersją artykułu zatytułowanego *Pasje i obowiązki*, zamieszczonego w książce *Świat jako spektakl. Irenie Sławińskiej na dziewięćdziesiąte urodziny* (red. W. Kaczmarek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 259-302).

[1] Fragment przygotowanej pracy zatytułowany *Uwagi o stylu „Hymnów" Kasprowicza* ogłosiła drukiem w roku 1935 w „Alma Mater Vilnensis" 12(1935), s. 25-35, z dopiskiem: fragment większej całości.

z Funduszu Kultury Polskiej, dodatkowo stypendium zagraniczne na studia literaturoznawcze i teatrologiczne na Sorbonie w Paryżu.

Do Polski wróciła w końcu sierpnia 1939. W czasie wojny prowadziła na Wileńszczyźnie tajne nauczanie młodzieży. W lipcu 1944, gdy rozpoczęła się okupacja sowiecka, wraz z matką przedostała się do Białegostoku. Jesienią 1945 roku otrzymała pracę w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu jako asystentka pierwszej Katedry Historii Literatury, którą kierował prof. Tadeusz Makowiecki. W ówczesnej kadrze uniwersytetu było wielu wykładowców z Wilna: obok Konrada Górskiego, pełniącego funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego, pracę tam podjęli profesorowie: Stefan Srebrny, Henryk Elzenberg, Tadeusz Czeżowski, Mieczysław Limanowski. Z jej pokolenia zatrudnieni zostali: Czesław Zgorzelski, Leokadia Małunowiczówna, Zofia Abramowiczówna.

16 maja 1946 roku na UMK odbył się egzamin doktorski Ireny Sławińskiej na podstawie przedłożonej pracy: *Próby tragedii w dobie Młodej Polski.* Pod nieobecność przebywającego na emigracji w USA profesora Kridla, promotorem pracy był prof. Konrad Górski. Dysertacja ukazała się drukiem w ramach „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego" (t. 1, z. 2) w roku 1948 pod tytułem *Tragedia w epoce Młodej Polski. Z zagadnień struktury dramatu.* Książka do dziś stanowi podstawowe studium tragedii młodopolskiej, przełamujące schemat dotychczasowych prac nachylonych głównie na badania genologiczne. Sławińska podjęła „problem tragedii" w ramach epoki z uwzględnieniem panujących wówczas estetyk oraz form literackich.

Formułując cel badawczy swojej pracy, Sławińska napisała: „Studium jest zorientowane na typologię rodzajów literackich. Traktuje to zagadnienie oczywiście ewolucyjnie, dlatego też zarysowuje najpierw ogólne tło przemian w zakresie dramatu, obok tego zaś rozwija ewolucję problematyki teoretycznej tragedii. Analiza ogranicza się do niewielkiej ilości utworów (których wybór można by naturalnie zakwestionować), dąży zaś tylko do ujawnienia głównych zasad strukturalnych. Z obowiązku lojalności naukowej wychodzi nieraz od koncepcji samego autora (o ile jest sformułowana) i sprawdza ją w gotowym dziele literackim. Zasadniczo jednak za punkt wyjścia służy tu sam utwór w jego ostatecznym kształcie, a nade wszystko główne formy kompozycji językowej, w których wyraża się najpełniej odrębność poszczególnych struktur oraz ich dystans od poprzednich epok"[2].

Tak postawiony przedmiot badań uwolnił autorkę od analiz normatywnych, przykładania schematów nieprzystających do dzieł młodopolskich. Strukturalne nastawienie otworzyło też nowy horyzont badawczy: ważna stawała się nie tyle ocena dzieł ze względu na ich pozaliterackie wartości artystyczne

[2] I. Sławińska, *Tragedia w epoce Młodej Polski. Z zagadnień struktury dramatu,* Toruńskie Towarzystwo Naukowe, Toruń 1948, s. 8n.

(np. nasycenie tragizmem, wzniosłość), ale strukturalna rola poszczególnych składników dzieła (tj. język, przestrzeń, czas, bohater) w utworze dramatycznym. Nowość badawcza polegała przede wszystkim na określeniu pojęć tragedii i tragizmu, jakie zawarte zostały w badanym utworze, a nie „naginania" ich do terminów wywiedzionych z antyku czy renesansu. Zdaniem uczonej „problem tragedii" w epoce Młodej Polski polegał na tym, że w utworach z tego okresu obserwujemy oddalanie się tragedii od koncepcji antycznej na rzecz ujęć egzystencjalnych, bardzo mocnych również w światowej literaturze przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku.

W Toruniu rozpoczęła Sławińska intensywne badania nad dziełem C. Norwida. Fascynacja autorem *Vade-mecum* zrodziła się już w okresie studiów wileńskich[3], ale teraz znacznie rozszerzył się obszar tego zainteresowania. Została najpierw zaproszona do współpracy z T. Makowieckim i Górskim przy redagowaniu tomu: *O Norwidzie pięć studiów* (Toruń 1949), gdzie zamieściła analizę miniatury dramatycznej Norwida *Słodycz*. Ukazała prawdziwe mistrzostwo w operowaniu strukturalną metodologią. Określenie wzajemnie przenikających się składników dzieła pozwoliło jej ukazać nowatorstwo formalne Norwida na tle jego epoki, a także odsłoniło wielowarstwową koncepcję rzeczywistości wykreowanej przez twórcę. Norwid ukazany przez Sławińską jawił się jako poeta bardzo świadomie kształtujący nową formę wypowiedzi literackiej, dramat poetycki i zarazem konsekwentnie przyjmujący wszystkie jego przemiany wynikające z kontaktu ze sceną. Ta pierwsza rozprawa zainicjowała ciąg prac zorientowanych głównie na dramaturgię autora *Krakusa* oraz na religijne horyzonty, jakie twórczość ta ewokowała[4].

Toruński okres pracy zakończył się dla Ireny Sławińskiej gwałtownie. Komunistyczne władze postanowiły usunąć z uniwersytetu „reakcyjnych" profesorów. Na przymusowe urlopy odsuwające ich od pracy ze studentami zostali wówczas posłani profesorowie: Konrad Górski i Henryk Elzenberg. Irena Sławińska i liczne grono młodszych wykładowców rodem z Wilna (w tym Cz. Zgorzelski, L. Małunowiczówna, Z. Abramowiczówna) zostali wyrzuceni z uniwersytetu w pierwszej „czystce" 9 listopada 1949 roku, z dnia na dzień.

W semestrze zimowym 1949-1950 Irena Sławińska prowadziła w zastępstwie chorego prof. Tadeusza Makowieckiego zajęcia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. Podjęła też pracę jako pracownik techniczny w bibliotece Instytutu Badań Literackich PAN. W lecie 1950 roku otrzymała propozycję pracy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

[3] Przykładem tego zainteresowania jest recenzja książki W. Arcimowicza *Cyprian Kamil Norwid na tle swego konfliktu z krytyką* (Wilno 1935), którą ogłosiła na łamach „Alma Mater Vilnensis" 12(1936), s. 78.

[4] Sławińskiej zainteresowania koncepcją teatru Norwida poszerzone zostały przez jej znajomość z Wilamem Horzycą, ówczesnym dyrektorem teatru w Toruniu, który wystawił dwie najważniejsze wówczas w Polsce inscenizacje Norwidowskie: *Tyrteja* i *Za kulisami* oraz *Kleopatrę*.

W październiku 1950 roku zatrudniona została na stanowisku adiunkta, ale już 13 grudnia Senat Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zatwierdził uchwałę Wydziału Nauk Humanistycznych w sprawie mianowania dr Ireny Sławińskiej zastępcą profesora i powierzenia jej kierownictwa nowopowstałej Katedry Teorii Literatury. Wkrótce została też kuratorem opustoszałej po prof. Janie Parandowskim Katedry Literatury Porównawczej.

Pierwsze seminaria magisterskie poświęciła teorii literatury, teatrologii i pracom nad Norwidem. Równolegle przygotowywała rozprawę habilitacyjną poświęconą komediom Norwida. Książka *O komediach Norwida* ukazała się nakładem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku 1953[5]. Otwarła ona nowy obszar badań dla norwidologii, ale także wprowadziła nową metodologię do analizy form dramatycznych. Sławińska, śledząc stan badań nad Norwidem, wskazała na brak dostatecznego zainteresowania badaczy jego komediami. Dotychczasowe studia zorientowane były na życie poety i na jego rozmaite uwikłania społeczne i ideowe. Badano jego poglądy filozoficzne i etyczne w kluczu znalezienia dla niego właściwego miejsca w dziejach literatury polskiej. Wyraźny był według Sławińskiej brak prac nad poetyką Norwida, największe zaś zaniedbania, jej zdaniem, dotyczą dramaturgii, a w szczególności jego komedii.

Potrzeba zbudowania nowego instrumentarium badawczego dała o sobie znać w konstrukcji pracy. Poszczególne rozdziały ukazywały obszary dotąd niespenetrowane. Nowatorstwo formalne Norwida w zakresie tworzenia struktur dramatycznych zostało w pracy ukazane w sposób ewidentny. Najwyraźniej ujawnił to rozdział ostatni pracy, w którym autorka porównała komedie Norwida do komedii pozytywistycznej.

Po roku 1953 główny nurt badań Ireny Sławińskiej skierował się ku dramatowi poetyckiemu. Przede wszystkim wskazała jego wyróżniki i paradygmaty, prawie nieobecne w polskich badaniach. Zajęła się też zagadnieniem języka dramatu. Opublikowała wówczas bardzo ważny tekst zatytułowany: *Problematyka badań nad językiem dramatu*[6]. Podsumowała w nim dotychczasowe badania nad strukturą słowną dramatu i wskazała kierunki dalszych dociekań. Jej zdaniem, dotychczas zasadniczą kwestią nie była funkcja języka w dziele literackim, specyficzna rola, jaką odgrywa w sztuce język mówiony. Opozycja między językiem pisanym, będącym podstawowym tworzywem dzieła, a formą, jaka realizuje się w akcie mówienia na scenie, będzie więc szczególnie interesowała uczoną w dalszych publikacjach. Zaproponowana koncepcja dramatu poetyckiego, szeroko wykraczająca poza ramy sztywnego rozumienia go jako tekstu pisanego wierszem, oparta została na ustaleniach wyrastających z krytyki

[5] Zob. I. Sławińska, *O komediach Norwida*, seria: „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego", t. 8, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1953, s. 276-283.

[6] Rzecz ogłoszona drukiem w „Rocznikach Humanistycznych" 4(1955) z. 1, s. 25-60.

i twórczości autorów zachodnich (T. S. Eliota, M. Andersona, Ch. Fry'a, P. Claudela). W Polsce nie przeprowadzono naukowej dyskusji nad tym zjawiskiem, przede wszystkim z racji narzuconej wówczas środkami politycznymi konwencji realizmu socjalistycznego, izolującej teatry od współczesnego polskiego repertuaru poetyckiego, obejmującego w przeważającej swej części dramat religijny (twórczość J. Zawieyskiego czy R. Brandstaettera). Odgórnie izolowano też nasze sceny od poetyckiego i religijnego zarazem repertuaru obcego (od dzieł Eliota czy Claudela). Sławińska aktywnie przeciwstawiła się tej tendencji, włączając się do dyskusji o dramacie poetyckim i religijnym dwudziestego wieku, jaka toczyła się na łamach „Dialogu"[7]. Do tego miesięcznika skierowała cały szereg swoich prac: studium opisujące dyskusję i aktualny stan badań nad dramatem poetyckim (*Ku definicji dramatu poetyckiego*[8]), szkic o dramaturgii Eliota[9], a także omówienie książki Petera Szondiego: *Teoria dramatu współczesnego*[10]. Ponadto w tym samym roku ogłosiła także referat *Współczesny dramat poetycki w Anglii*[11]. Bez wątpienia w latach 1952-1958 Sławińska stała się najpoważniejszym ekspertem w Polsce w zakresie dramatu poetyckiego.

Jej refleksja objęła nie tylko dramat współczesny, polski i obcy, ale także dramaturgię romantyczną (Norwida, Słowackiego, Mickiewicza), odsłaniając również teatralny wymiar tej dramaturgii. Krokiem mocno osadzającym badania nad językiem dramatu w optyce scenicznej był jej tekst *O strukturze słownej III cz. „Dziadów"*[12], przygotowany pierwotnie jako wykład inaugurujący rok akademicki 1954-1955 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Arcydramat Mickiewicza kolejny raz stał się przedmiotem jej analizy w pracy zatytułowanej *O rozmowach w III części „Dziadów"*[13]. Napisała także w tym czasie studium poświęcone problematyce przestrzeni w dramacie Juliusza Słowackiego *Zawisza Czarny*[14].

Najważniejszym tekstem, który jakby ukoronował jej wysiłki zmierzające do ustalenia nowej metodologii badań nad dramatem, stał się referat pt. *Głów-*

---

[7] 21 lutego 1958 roku w redakcji „Dialogu" wzięła udział w dyskusji wraz z J. Turowiczem, J. Błońskim, M. Czerwińską i K. Puzyną na temat dramatu religijnego. Stenogram dyskusji opublikowano jako *Rozmowy o dramacie. Dramat religijny XX wieku*, „Dialog" 1958, nr 6, s. 95-105.

[8] Zob. „Dialog" 1958, nr 11, s. 71-87.

[9] Zob. *Dramaty T. S. Eliota*, „Dialog" 1958, nr 5, s. 87-98.

[10] Zob. „Dialog" 1958, nr 3, s. 115-118.

[11] Rzecz ukazała się drukiem w: „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN" 1958, z. 7, s. 58-61.

[12] Zob. *O strukturze słownej III cz. „Dziadów" (Zarys problematyki)*, „Roczniki Humanistyczne" 5(1954-1955) [wyd. 1956] z. 1, *W setną rocznicę Mickiewiczowską*, s. 141-156.

[13] Seria: „Wykłady i Przemówienia", t. 37, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1957.

[14] Zob. *Przywołanie przestrzeni w dramacie Słowackiego „Zawisza Czarny"*, w: *Juliusz Słowacki w stopięćdziesięciolecie urodzin. Materiały i szkice*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1959, s. 283-299.

ne problemy struktury dramatu[15], wygłoszony na VII Kongresie Międzynarodowej Federacji Literatury i Języka (FILLM) w Heidelbergu, który miał miejsce w dniach od 25 do 30 sierpnia 1957 roku. Tekst ten autorka zaprezentowała w Lublinie 13 listopada 1957 roku na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filologicznego Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przez całe dziesięciolecia będzie on służył badaczom dramatu i teatrologom w Polsce jako tekst fundamentalny. Można zaryzykować tezę, że bez tej propozycji badań nowoczesna, uprawiana na uniwersytetach polskich teatrologia nie miałaby podstawowego zaplecza metodologicznego. O randze tego tekstu świadczy ogromna liczba jego przedruków: zarówno w opracowaniach adresowanych do teatrologów (tj. we *Wprowadzeniu do nauki o teatrze*, wydanym w roku 1974 i wznawianym w latach 1976, 1978, oraz w *Problemach teorii dramatu i teatru*, wydanych w 1988 roku i wznowionych w 2003), jak i do teoretyków literatury (w *Problemach teorii literatury*, wydanych w roku 1967, w *Problemach metodologicznych współczesnego literaturoznawstwa*, wydanych w roku 1976 i w *Genologii polskiej*, wydanej w 1977 roku).

Koncepcję struktury zastosowała już Sławińska we wcześniejszych swoich pracach, między innymi w książce *Tragedia w epoce Młodej Polski*, którą opatrzyła znamiennym podtytułem *Z zagadnień struktury dramatu*. Teraz koncepcję struktury uściśliła, podkreślając konieczność uwzględnienia nowych postulatów badawczych, jakie stoją przed teatrologią. Pojęcie struktury w badaniach nad dramatem wiąże się jej zdaniem „z pojęciem jedności, integralnej całości, w której wszystkie elementy zmierzają ku jednemu celowi, związane wzajemną zależnością i współpracą"[16]. Autorka wyznaczyła exempli gratia tylko sześć planów strukturalnych, podkreślając przede wszystkim zagadnienia dotąd albo niezauważone przez badaczy, albo potraktowane zbyt wąsko i jednostronnie: struktura zdarzenia dramatycznego, struktura postaci, organizacja czasu i przestrzeni, świat poetycki dramatu, wizja teatralna zawarta w tekście, struktura słowna dramatu. Propozycja tak zakrojonych badań odsuwała na dalszy plan tradycyjne dociekania zmierzające do określania na przykład indywidualizacji mowy, punktu kulminacyjnego, do charakterystyki postaci. W aspekcie badań strukturalnych zagadnienia te nie prowadziły do właściwej analizy tekstu, wspierały raczej historyków i socjologów literatury.

---

[15] Pierwodruk w wersji francuskiej ukazał się w materiałach pokonferencyjnych: *Les problèmes de la structure du drame*, w: *Stil und Formprobleme in der Literatur. Vorträge des VII Kongresses der Internationalen Vereinigung für moderne Sprachen und Literaturen in Heildelberg. Herausgegeben von Paul Böckmann*, Heildelberg 1959, s. 108-114. Pierwodruk polskiej wersji: *Główne problemy struktury dramatu*, „Pamiętnik Teatralny" 7(1958) z. 3-4, s. 367-379. Później wielokrotnie przedrukowany ze zmianą tytułu na *Struktura dzieła teatralnego*. Zob. bibliografie I. Sławińskiej, np. w: *Świat jako spektakl. Irenie Sławińskiej na dziewięćdziesiąte urodziny*, red. W. Kaczmarek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.

[16] Zob. I. Sławińska, *Główne problemy struktury dramatu*, w: taże, *Sceniczny gest poety. Zbiór studiów o dramacie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1960, s. 12.

Najbardziej odkrywcze okazało się badanie wizji inscenizacyjnej, albo inaczej kształtu teatralnego, wpisanego w tekst dramatu. Przekonanie o konieczności rozszerzenia badań o tę problematykę wzmocniły przeprowadzone już wcześniej przez autorkę studia nad pracami obcymi, których autorzy kierowali się wyraźnie w swoich rozprawach o dramacie w stronę teatru i odkrywania intencji scenicznych poety. O ile jednak tak zorientowane studia podjęli historycy teatru (w Polsce L. Schiller i S. Skwarczyńska, później Z. Raszewski), dla których często tekst dramatu był okazją do śledzenia świadomości teatralnej jego autora, o tyle w badaniach literaturoznawczych wciąż brakowało możliwości opisu wizji inscenizacyjnej zawartej w tekście sztuki. Po raz pierwszy metodę taką przedstawiła Sławińska. Mimo zastrzeżeń i ostrożności, do jakiej wzywała autorka, jej propozycja badawcza bardzo szybko przyniosła sprawdzalne wyniki.

Trzeba przyznać, że najpierw o praktyczne zastosowanie swoich postulatów badawczych zatroszczyła się sama uczona. W grudniu 1957 roku na sesji ku czci Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie przedstawiła referat zatytułowany „O badaniu wizji teatralnej Wyspiańskiego"[17], gdzie w erudycyjnej analizie *Sędziów* odsłoniła zawarty w tym dramacie kształt teatralny. Podobnie ukazała „myślenie teatrem" u Norwida w napisanym latem 1958 roku studium: *„Ciąg scenicznych gestów" w teatrze Norwida*[18].

Koniec lat pięćdziesiątych wyznaczał też początek naukowych wypraw Ireny Sławińskiej na Zachód. W roku 1957 uczestniczyła jako visiting professor w kursie wakacyjnym języka polskiego na kanadyjskim uniwersytecie w Montrealu. W roku akademickim 1958-1959 otrzymała stypendium Fundacji Forda w Yale University w New Haven (stan Connecticut) w USA. Prowadziła seminaria i wykłady dla studentów slawistyki oraz czynnie włączała się w życie tego uniwersytetu: uczestniczyła w spotkaniach studenckich[19], w zebraniach kół naukowych, dyskusjach badaczy, w życiu wspólnot religijnych. Był to też bardzo płodny okres w jej pracach badawczych. Obserwowała toczącą się wówczas na uniwersytetach amerykańskich dyskusję metodologiczną wśród teoretyków literatury skupioną głównie na koncepcjach metafory i tragedii.

Po powrocie do Polski dzieliła się swoimi doświadczeniami na zebraniach naukowych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz w innych ośrodkach badawczych i akademickich. 18 stycznia 1960 roku na zebraniu Komitetu Neofilologicznego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie wygłosiła odczyt zatytułowany „Spory metodologiczne w Ameryce"[20], a 15 lutego 1960 roku na po-

---

[17] Pierwodruk ukazał się w „Pamiętniku Literackim" 49(1958) z. 2, s. 403-423. Później wielokrotnie przedrukowany. Zob. bibliografie I. Sławińskiej.

[18] Studium to weszło do książki: *Sceniczny gest poety*, s. 35-90.

[19] Zob. I. Sławińska, *21 zdziwień, czyli notatki amerykańskie z życia studenckiego*, „Tygodnik Powszechny" 13(1959) nr 52, s. 5n.

[20] Rzecz wyszła drukiem jako *Badania literackie w Ameryce: rozwój dyskusji metodologicznej*, „Kwartalnik Neofilologiczny" 7(1960) nr 3, s. 181-201.

siedzeniu Wydziału Historyczno-Filologicznego Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego referowała amerykańską dyskusję wokół tragedii[21]. Kolejny raz swoimi obserwacjami z pobytu naukowego w USA podzieliła się na Zjeździe Polskiego Towarzystwa Filologicznego, które odbywał się w dniach od 28 do 30 czerwca w Lublinie, gdzie wygłosiła referat „Spór o «mythos» w amerykańskiej krytyce literackiej"[22]. Pogłosy jej amerykańskich kontaktów badawczych dają też o sobie znać przy redagowaniu bardzo ważnego referatu: „Metaphor in Drama", który wygłosiła Sławińska na Międzynarodowej Konferencji Poetyki w Jabłonnej pod Warszawą w sierpniu 1960 roku. Tekst ten, odwołujący się do przykładów z twórczości Norwida, stanie się podstawową pozycją dla teoretyków literatury za granicą i w Polsce[23].

Podstawową wartość dla teatrologii polskiej będą miały również sprawozdania Sławińskiej z przeprowadzanych na Zachodzie badań nad dramatem. Rezultaty swoich obserwacji badawczych z tego kręgu przedstawiła najpierw na zebraniu Towarzystwa im. Adama Mickiewicza w Lublinie 22 lutego 1962 roku. W dwóch częściach ogłosiła je też w „Pamiętniku Literackim"[24]. Ukoronowaniem jej badań i dociekań z tego okresu stała się książka zatytułowana *Sceniczny gest poety. Zbiór studiów o dramacie.* Publikacja ta (mimo iż prawie wszystkie teksty były już wcześniej drukowane) stała się niezbędną pozycją bibliograficzną w każdej poważnej pracy badawczej z zakresu teorii literatury i teatrologii. Jeszcze dziś bez *Scenicznego gestu poety* trudno wyobrazić sobie przygotowanie metodologiczne na studiach polonistycznych.

Oprócz teorii literatury i teatrologii Irena Sławińska nadal interesowała się dramaturgią Młodej Polski, przede wszystkim twórczością Wyspiańskiego. Od roku 1963 pracowała wraz ze swoimi uczniami i współpracownikami na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim nad antologią młodopolskich tekstów dotyczących sztuki teatru. Wydana w roku 1966 książka *Myśl teatralna Młodej Polski*[25] stała się rzeczywiście wielkim wydarzeniem naukowo-badawczym. W wyborze najbardziej reprezentatywnych tekstów młodopolskich, dotyczących sztuki teatru, pomocą służył jej ówczesny asystent, a dziś wybitny historyk teatru, profesor Stefan Kruk. Sławińska całość opatrzyła swoim wstępem zatytułowanym *Młodopolska batalia o teatr*, w którym ukazała rozwój dyskusji

[21] Zob. *Spór o tragedię redivivus*, w aneksie do książki *Sceniczny gest poety*, s. 269-288.

[22] Opublikowany pod tym samym tytułem w „Zeszytach Naukowych KUL" 3(1960) nr 4, s. 61-70.

[23] W roku 1961 ukazała się jego wersja angielska, a w roku 1963 jego wersja polska zatytułowana *Metafora w dramacie*.

[24] Zob. *Teoria dramatu na Zachodzie (1945-1960)*, cz. 1, „Pamiętnik Literacki" 52(1961) z. 3, s. 290-316; cz. 2, „Pamiętnik Literacki" 53(1962) z. 2, s. 283-309.

[25] Zob. *Myśl teatralna Młodej Polski. Antologia*, wybór I. Sławińska, S. Kruk, wstęp I. Sławińska, noty B. Frankowska, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, seria: „Współczesne teorie teatru", red. K. Puzyna, Warszawa 1966.

o sztuce teatru w kontekście europejskich przemian związanych z Wielką Reformą Teatru. Po raz pierwszy zostały tu ogłoszone teksty Leona Schillera drukowane po angielsku w czasopiśmie Gordona Craiga „The Mask" oraz cały szereg zapomnianych lub trudno dostępnych tekstów krytyków i dramaturgów młodopolskich. Książka zmieniła w zdecydowany sposób horyzont badań dotyczących Młodej Polski. Kolejno wydawane prace odnoszące się do tej epoki zawsze brały pod uwagę ustalenia zawarte w tej antologii. Po blisko czterdziestoletniej już obecności *Myśli teatralnej Młodej Polski* w nauce polskiej jej główne tezy i ustalenia nie uległy przedawnieniu.

W pracach naukowych Ireny Sławińskiej dojrzewała też potrzeba opisu zjawisk z zakresu dramatu i teatru religijnego. Jej prace o Claudelu, a także o dramaturgii T. S. Eliota[26] przygotowywały teren pod poważną dyskusję o kształcie i kondycji współczesnego teatru religijnego w Polsce. Irena Sławińska, wespół z Komisją Badań nad Literaturą Religijną Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w dniach 14 i 15 kwietnia 1967 roku zorganizowała konferencję naukową poświęconą problematyce teatru religijnego. Wśród zaproszonych prelegentów był Jerzy Zawieyski, którego dramaty w latach pięćdziesiątych miały odciętą drogę na sceny zawodowe, a które dzięki sugestiom Sławińskiej grał Teatr Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Sympozjum to zapoczątkowało cały szereg spotkań i konferencji poświęconych refleksji nad literaturą religijną, które odbywały się później w regularnych odstępach na tym uniwersytecie.

Latem 1968 roku Sławińska wyjechała na wykłady do USA. Najpierw prowadziła zajęcia na dwumiesięcznym kursie wakacyjnym historii literatury i języka polskiego na University of Illinois w Urbanie, a od października 1968 do czerwca 1969 zajęcia na Brown University w Providence. Tematy tych zajęć dotyczyły polskich osiągnięć w zakresie teorii literatury (szczególnie dzieła R. Ingardena) i teatrologii. Na seminarium magisterskim polecała tematy związane z Wielką Reformą Teatralną, która miała miejsce w krajach słowiańskich[27]. Niektórzy jej uczniowie zrobili kariery uniwersyteckie, inni na jej zaproszenie przyjeżdżali na Katolicki Uniwersytet Lubelski jako lektorzy języka angielskiego. W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych Sławińska aktywnie uczestniczyła również w dyskusjach metodologicznych prowadzonych przez naukowców amerykańskich. Odczyty swoje miała także na uniwersytecie Yale (w lutym 1969)[28] oraz w Berkeley, gdzie w połowie roku 1969 zaprosił ją Czesław Miłosz.

Autorytet naukowy Ireny Sławińskiej był w tym czasie tak duży, że w połowie roku 1966 Rada Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersy-

---

[26] Zob. *Dramaty T. S. Eliota*, „Dialog" 1958, nr 5, s. 87-98.

[27] Zob. I. Sławińska, *Do moich studentów amerykańskich*, w: taże, *Szlakami moich wód...*, Norbertinum, Lublin 1998, s. 148-152.

[28] Zob. *Stanisław Wyspiański. On the Hundredth Anniversary of His Birth*, „The Polish Review" 14(1969) nr 3, s. 57-67.

tetu Lubelskiego rozpoczęła starania o nadanie uczonej tytułu profesora zwyczajnego. 27 kwietnia 1967 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna oficjalnie nadała jej tytuł naukowy profesora zwyczajnego. Irena Sławińska zyskała uznanie jako teoretyk literatury, teatrolog, jak i norwidolog. Norwidowi poświęciła wówczas cały szereg artykułów i studiów, które weszły do książki *Reżyserska ręka Norwida*[29]. Autor *Krakusa* ukazany został przez Sławińską w nowym świetle: jako twórca „myślący" kategoriami teatru. Najpierw w części syntetycznej uczona wydobyła zagadnienia teoretyczne w jego twórczości: język, terminologię, metaforykę. W drugiej części, zatytułowanej „Zbliżenia", autorka przypomniała swoje wcześniejsze studia nad poszczególnymi dramatami Norwida: *Słodyczą, Za kulisami, Tyrtejem, Krakusem.* W trzeciej części, opatrzonej tytułem „Norwid na scenie", zamieściła badaczka swoje recenzje ze sztuk norwidowskich, granych na polskich scenach (z *Kleopatry*, *Za kulisami*, *Wandy*, *Aktora*). W ostatniej części, noszącej tytuł „Ekspansja teatralnego widzenia: O prozie epickiej Norwida. Z zagadnień warsztatu poety-dramaturga", najbardziej chyba odkrywczej, przedstawiła Sławińska swoje badania nad warsztatem Norwida, zwracając uwagę na wzajemne przenikanie się jakby sprzecznych ze sobą sposobów myślenia poety i dramaturga. Nie tylko dla norwidologii, ale także dla teatrologii i teorii literatury książka ta ma do dziś znaczenie podstawowe.

W latach sześćdziesiątych w zainteresowaniach Sławińskiej wyodrębnił się też nurt związany z badaniami skupionymi na estetyce teatralnej. Głównym ośrodkiem tej myśli była Francja. W roku 1961 w „Dialogu" Sławińska ogłosiła szkic o filozofii teatru Henri Gouhiera, wybitnego intelektualisty i filozofa, na którego wielokrotnie będzie się powoływała, budując podstawy swojej antropologii teatru.

Wśród francuskich autorów dramatycznych w pracach uczonej na pierwszy plan wysunięty został Paul Claudel. Interesowała ją przede wszystkim jego estetyka i koncepcja teatru. Uznała autora *Zwiastowania* za najwybitniejszego dramaturga religijnego dwudziestego wieku i równocześnie za człowieka teatru. Rzetelnymi analizami usiłowała rozbić kreślony przez komunistycznych krytyków (między innymi przez Z. Kałużyńskiego) negatywny obraz francuskiego poety. Sławińska w licznych publikacjach ujawniała wpływ Claudela na rozwój nowoczesnej myśli teatralnej, na estetykę i terminologię teatralną dwudziestego wieku. W roku 1963 ogłosiła w „Dialogu" znakomity esej *Siedem demonów Claudela*[30], ukazujący główne nurty poszukiwań dramatyczno-teatralnych Claudela w kontekście przemian zachodzących w teatrze światowym przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku. 22 listopada 1966 roku na lubelskim zebraniu Polskiego Towarzystwa Popierania Współpracy Naukowej z Francją wygłosiła odczyt zatytułowany „Claudel – homme de théâtre", opu-

[29] Zob. *Reżyserska ręka Norwida*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1971.
[30] Zob. „Dialog" 1963, nr 8, s. 73-83.

blikowany później w „Rocznikach Humanistycznych"[31]. W związku z przypadającą w roku 1968 setną rocznicą urodzin pisarza Sławińska zorganizowała na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim akademię ze swoim odczytem „Claudel – geniusz teatru"[32]. Za jej wskazaniem po *Zwiastowanie* sięgnął w roku 1954 zespół Teatru Akademickiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Owocem wieloletnich wysiłków badawczych Sławińskiej, zmierzających do nadania właściwego miejsca Claudelowi na mapie zjawisk współczesnego teatru, będzie opracowana przez nią antologia wypowiedzi francuskiego dramaturga na temat sztuki teatru zatytułowana *Możliwości teatru*[33], wydana w serii „Teorie współczesnego teatru". Istotnym wkładem Sławińskiej w recepcję Claudela będzie poprzedzający ten wybór tekst *Teatr Claudela*. Do dziś jest to najlepsza w polskiej nauce prezentacja koncepcji teatralnych Claudela, ukazująca jego poglądy na reżyserię, scenografię, aktorstwo i muzykę w spektaklach teatralnych. Sławińska bardzo mocno zaznaczyła również religijny charakter teatru tego artysty, teatru łączącego sprawy ziemi z niebem, teatru totalnego albo zupełnego.

W sierpniu 1972 roku Sławińska wzięła udział w międzynarodowym sympozjum claudelistów w Brangues, referując stan polskiej recepcji Claudela i wskazując linie dalszych badań, jakie zamierzała podjąć wraz ze swymi współpracownikami. Przede wszystkim położyła nacisk na konieczność dokonania nowych tłumaczeń jego dramatów i na wprowadzenie ich do repertuaru polskich teatrów. Rzeczywiście, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Claudel powrócił na polskie sceny, w czym niemały udział miała inspiracja uczonej z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Powstawały też pod jej kierunkiem prace magisterskie i doktorskie poświęcone Claudelowi. Zabiegała także o wydanie książkowe wyboru dramatów Claudela, osobiście szukając wydawców, jak i tłumaczy. Sama postanowiła wówczas przełożyć najważniejszy dramat Claudela *Le Soulier de Satin* (*Atłasowy trzewiczek*). Te zamierzenia translatorskie zrealizowała dopiero w latach dziewięćdziesiątych. Jej przekład *Atłasowego trzewiczka* był gotowy w roku 1994[34]. W latach 1996-1998 Sławińska włączyła się do zespołu kierowanego przez prof. Halinę Sawecką z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej realizującego grant Komitetu Badań Naukowych na wydanie wyboru dramatów Claudela[35]. Do tego tomu Sławińska przeznaczyła

[31] Zob. 16(1968) z. 4, s. 55-71.

[32] Opublikowany on został w „Tygodniku Powszechnym" 1968, nr 33, s. 4.

[33] Zob. P. Claudel, *Możliwości teatru*, wybór i wstęp I. Sławińska, tłum. M. Skibniewska, noty M. Uchańska, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1971.

[34] Zob. tenże, *Atłasowy trzewiczek. Wersja sceniczna*, tłum. I. Sławińska, „Ogród" 1994, nr 3, s. 21-137.

[35] Zob. tenże, *Wybór dramatów*, wybór, oprac. i wstęp H. Sawecka, posłowie M. Autrand, I. Sławińska, noty H. Sawecka, W. Kaczmarek, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.

swoje tłumaczenie *Atłasowego trzewiczka*, a dodatkowo przełożyła także *Joannę d'Arc na stosie*. Ponadto zamieściła tam swoje posłowie: *Jak grać Claudela dzisiaj*, ku zachęcie reżyserów i aktorów, by sięgnęli po twórczość Claudela.

Kolejnym obszarem jej zainteresowań badawczych był dramat skandynawski, a zwłaszcza twórczość Augusta Strindberga. Wraz ze swoim ówczesnym asystentem, mgr. Marianem Lewko SDB, wzięła udział w międzynarodowym sympozjum „Strindberg and Modern Theatre", które w dniach od 3 do 6 września 1973 roku odbyło się w Sztokholmie. Wygłosiła tam referat „Strindberg i wczesny ekspresjonizm polski", stawiając w nim tezę o powinowactwach dokonań polskich dramaturgów z twórczością wielkiego Szweda. Zainicjowany przez nią kierunek badań nad recepcją dramaturgii skandynawskiej przejął wspomniany jej uczeń, zmarły w roku 2001 prof. Marian Lewko SDB, pisząc wiele rozpraw z tego zakresu[36].

W roku 1975 stworzono dla Ireny Sławińskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Katedrę Dramatu i Teatru, kierowaną przez nią od roku 1950 Katedrę Teorii Literatury przejął zaś prof. Stefan Sawicki. Sławińska powołała nadto Pracownię Dokumentacji Teatralnej, aby katalogować i rejestrować wszelkie zjawiska dotyczące teatru religijnego. Powstał unikalny w swym zamierzeniu ośrodek w Europie Wschodniej gromadzący informacje z tego zakresu. Utworzone zostały też kartoteki teatralnych działań w ramach Tygodni Kultury Chrześcijańskiej, rejestr repertuarowy teatrów seminaryjnych i parafialnych, diariusze inicjatyw teatralnych w okresie stanu wojennego, teatralia w czasopismach religijnych, repertuary religijne.

Dzięki dorobkowi naukowemu prof. I. Sławińskiej podejmowane przez nią inicjatywy i prace naukowe współpracowników katedry komentowane były w różnych ośrodkach badawczych w kraju (w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk, w katedrach teatrologii na innych uniwersytetach) oraz za granicą. Miarą szybko rosnącego autorytetu KUL-owskiej teatrologii było zorganizowanie przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Katedrę Dramatu i Teatru Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w dniach od 12 do 14 grudnia 1975 roku międzynarodowego sympozjum „Współczesna refleksja metodologiczna w teatrologii". Sławińska wygłosiła wówczas dwa referaty: jeden w języku francuskim: „La semiologie du théâtre in statu nascendi: Prague 1931-1941"[37], wskazując na prekursorski wkład praskich formalistów do współczesnej semiologii teatru na świecie, a drugi po angielsku: „Main Trends in Recent Theatre Science"[38], przedstawiając w nim szeroki horyzont metodologicznych sporów i kierunków badawczych w teatrologii.

[36] Plonem jego długoletnich studiów nad recepcją dramaturgii skandynawskiej była praca *Obecność Skandynawów w polskiej kulturze teatralnej w latach 1876-1918*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.

[37] Opublikowany w „Rocznikach Humanistycznych" 25(1977) z. 1, s. 53-76.

[38] Zob. tamże, s. 21-33.

Obie wypowiedzi w nieco zmienionej formie weszły później do jej książki na temat antropologii teatru.

Książka *Współczesna refleksja o teatrze. Ku antropologii teatru* ukazała się w krakowskim Wydawnictwie Literackim w roku 1979. Stefania Skwarczyńska w recenzji wydawniczej napisała: „Praca prof. dr I. Sławińskiej dotyczy teorii sztuki teatralnej. Sam już temat stawia ją u podstaw wszelkich badań teatrologicznych, bo przecież nawet pracy z zakresu historii konkretnego teatru nie sposób wykonać bez jasnej świadomości, czym jest sztuka dramatyczno-teatralna i jej problematyka. A zatem widziałabym pracę *Współczesna refleksja o teatrze* jako jedną z najbardziej podstawowych w naszej naukowej literaturze teatrologicznej”[39].

Sławińska dość skromnie natomiast napisała o założeniach książki: „Przede wszystkim książka nie jest (czy nie stała się) pełną prezentacją współczesnej teatrologii: jeśli przed laty tak zuchwały zamiar nie był autorce obcy, okazał się on niewykonalny, nawet tylko w aspekcie głównych tendencji metodologicznych. Książka nie wprowadza bowiem ani we wszystkie obecne dziś w pracach nad teatrem postawy i stanowiska, ani w pełne obszary ważnej i dyskutowanej dziś problematyki, ani w codzienny trud historyków teatru, dokumentalistów i bibliografów. Sygnalizuje natomiast pewne sprawy teoretyczne, rezygnując niemal całkowicie z przeglądu zarówno syntez historycznych, jak i prac przygotowawczych, warsztatowych, dokumentacyjnych. Zagadnienia opisu i rekonstrukcji spektaklu znajdą się w pracy tylko okazjonalnie, dla egzemplifikacji pewnych pozycji”[40].

Mimo takich zastrzeżeń książka stała się natychmiast bestsellerem naukowym poszukiwanym przez ośrodki badawcze w Polsce i czterotysięczny nakład rozszedł się bardzo szybko. Szerokość poruszanych zagadnień, troska o czytelnika, by mógł zrozumieć nawet bardzo specjalistyczne nurty badań nad teatrem przyczyniły się do przekroczenia wąskiego grona odbiorców-teatrologów. Sławińska omówiła najpierw filozoficzne i teatrologiczne perspektywy teatru, podkreślając bardzo wyraźnie religijne konteksty sztuki teatru i jej filozoficzne odniesienia w kształtowaniu obrazu świata jako spektaklu kosmicznego. W kolejnej części przedstawiła teatr w perspektywie bardzo ekspansywnie rozwijającej się wówczas problematyki mitu, archetypu i symbolu. Wykorzystując bardzo dobrą znajomość tych zagadnień na gruncie badań teoretycznoliterackich i kulturowych oraz religiologicznych, wskazała na ich przydatność do naukowej refleksji nad teatrem. Ta część musiała jednak zaskoczyć entuzjastów mody na tego typu prace prowadzone przez zwolenników antropologii teatru rozumianej wąsko, skupionej na ciele aktora i nachylonej ku psychoanalizie. Sławińska dała tym zagadnieniom pogłębioną perspektywę: analiza dzieła teatralnego

[39] Cyt. za fragmentem tej recenzji wydrukowanym na obwolucie książki.

[40] I. Sławińska, *Współczesna refleksja o teatrze. Ku antropologii teatru*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1979, s. 7.

w zarysowanym przez nią obszarze wzbogaca się przez wyniki prac antropologów kultury i literatury. W częściach poświęconych socjologii i semiologii teatru odbiorca otrzymał nie tylko informacje „z pierwszej ręki" o światowym stanie badań w tym zakresie, ale ponadto mógł zapoznać się z głównymi dyskusjami metodologicznymi i propozycjami dalszych dociekań nad tymi obszarami i zagadnieniami. Każdorazowo Sławińska pokazywała polskie osiągnięcia (wskazując przede wszystkim na prace Tadeusza Kowzana) lub zwracała uwagę na konieczność nadrobienia zaległości w prowadzonych u nas pracach badawczych. W ostatniej części książki, zatytułowanej „Kluczowe problemy", wskazała na główne kierunki analizy i opisu dzieła teatralnego. W pracy Sławińskiej tymi hermeneutycznymi kluczami stają się trzy binarne układy: sytuacje i postaci, gest i słowo, przestrzeń i czas. Udało się autorce w tym syntetycznym ujęciu zmieścić szeroką problematykę badawczą, ukazując współczesnej teatrologii nie tylko potrzebę nowych ujęć analitycznych, ale także wręczając jej narzędzia badawcze do ich realizacji.

Książka Sławińskiej zauważona została także przez ośrodki zagraniczne: francuskie i amerykańskie. Partnerzy naukowego dialogu na temat antropologii teatru znali jej prace w językach obcych lub zapoznawali się z jej ujęciami na wykładach. Oni też rozpoczęli starania o dokonanie przekładu książki na język francuski. W roku 1985 książka ukazała się w języku francuskim, w świetnym przekładzie Françoisa Rosseta, w wydawnictwie Uniwersytetu Louvain la Neuve w Belgii[41]. Patrice Pavis, autor cenionego na całym świecie *Dictionnaire du théâtre*, obok wielu jej prac znajdujących się w podstawowym kanonie bibliograficznym teatrologii światowej, uznał książkę Sławińskiej za podstawowe źródło wiedzy o antropologii teatru. W roku 1990 ukazało się drugie wydanie książki w języku polskim[42]. Sławińska zmieniła jej tytuł na *Teatr w myśli współczesnej*, pozostawiając ciągle aktualny podtytuł: *Ku antropologii teatru*. Bogatsza o doświadczenia związane z francuską edycją książki, dołączyła rozdział „Dramat i teatr w refleksji teologicznej", poświęcony głównie pracom Hansa Ursa von Balthasara i Reinholda Schneidera. Wzbogaciła też rozdziały dotyczące semiologii i socjologii teatru, a także uwspółcześniła bardzo obszerną, obejmującą wszystkie działy teatrologii współczesnej bibliografię. Drugie wydanie książki, po dziesięciu latach od pierwodruku, jeszcze raz potwierdziło ogromne zapotrzebowanie polskiej teatrologii na tego typu syntezę, ale także trafność dokonanych przez autorkę przybliżeń i zasadniczych kierunków refleksji badawczej w nauce o teatrze na świecie. W roku 2002 książka została wydana ponadto w języku czeskim[43].

---

[41] Zob. *Le théâtre dans la pensée contemporaine. Antropologie et théâtre*, tłum. F. Rosset, seria: „Cahiers Théâtre Louvain", t. 54, Cahiers théâtre Louvain, Louvain 1985.

[42] Zob. *Teatr w myśli współczesnej. Ku antropologii teatru*, PWN, Warszawa 1990.

[43] Zob. *Divadlo v současném myšlení*, tłum. J. Roubal, Nakladatelství, Studia Ypsilon Praha, Praha 2002.

Praca nad książką, która wydaje się opus magnum w jej dorobku naukowym, nie przerwała jednak rozległych dociekań profesor Sławińskiej prowadzonych na wielu innych płaszczyznach badawczych. Na początku lat osiemdziesiątych, zdawałoby się tak trudnych i paraliżujących wszelkie inicjatywy naukowe, Sławińska ani na moment nie przerwała swoich rozpoczętych prac badawczych i aktywności uniwersyteckiej. W roku 1983 wyszła zredagowana przez nią książka *Wśród mitów teatralnych Młodej Polski*[44], będąca plonem kilkuletniej pracy zespołu złożonego z absolwentów jej seminariów magisterskich i doktorskich, a także zaproszonych badaczy z innych ośrodków (prof. Jana Michalika z Krakowa, prof. Romana Taborskiego z Warszawy) nad aktorstwem i teatrem modernistycznym. Sławińska poprzedziła książkę obszernym wstępem oraz otwierającym merytoryczną problematykę artykułem *Refleksja nad „mitem współczesnym" dziś i wczoraj*[45], w którym przypomniała główne kierunki badań nad mitem w świecie i ich realizacje w okresie Młodej Polski.

W tym samym roku, w dniach od 2 do 5 maja 1983, wraz ze współpracownikami Katedry Dramatu i Teatru Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przy współpracy Zakładu Badań nad Literaturą Religijną Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zorganizowała sympozjum: „Dramat i teatr sakralny". Zaproszeni goście reprezentowali wszystkie zainteresowane tą problematyką ośrodki w kraju. Sympozjum dało okazję do przedyskutowania ważnych kwestii metodologicznych i terminologicznych (czym są i jak badać teatr i dramat sakralny), a także wskazało kierunki dalszych poszukiwań badawczych[46].

Profesor Sławińska, mimo oficjalnego przejścia na emeryturę w roku 1983, nie zwolniła tempa swojej aktywności naukowej i dydaktycznej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Niemal do roku 1990 prowadziła wszystkie zajęcia wypełniające kiedyś jej etat: wykłady, seminaria magisterskie i doktoranckie. Zorganizowała cykl sympozjów i konferencji o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym[47], a także programy wydawnicze, które inicjowała i którymi ak-

[44] Zob. *Wśród mitów teatralnych Młodej Polski*, red. I. Sławińska, M. B. Stykowa, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1983.

[45] Zob. tamże, s. 20-44.

[46] Zob. *Dramat i teatr sakralny* [Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Dramatu i Teatru oraz Zakład Badań nad Literatura Religijną, Lublin 2-5 maja 1983], red. I. Sławińska, W. Kaczmarek, W. Sulisz, M. B. Stykowa, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1988.

[47] Wymieńmy tylko najważniejsze: ogólnopolskie sympozjum „Teatr w służbie ewangelizacji" (Warszawa 12-14 XI 1985, przy współudziale Komisji Episkopatu Polski do spraw Środków Społecznego Przekazu), ogólnopolskie sympozjum „Teatr seminaryjny dzisiaj" (Poznań 1986, zorganizowane z Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu; obradom towarzyszył przegląd seminaryjnych zespołów teatralnych), ogólnopolskie sympozjum „Współczesny teatr religijny w Polsce" (Lublin, KUL 1987; materiały zostały opublikowane w książce: *Dramat i teatr religijny w Polsce*, red. I. Sławińska, W. Kaczmarek, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1991), sesję naukową „Teatr religijny – kosmiczny – filozoficzny" (Kazimierz Dolny 1988), ogólnopolskie

tywnie później kierowała. Na mocy umowy z Polską Akademią Nauk i Uniwersytetem Wrocławskim a Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Katedra Dramatu i Teatru od roku 1985 do 1990 realizowała tak zwany problem węzłowy zatytułowany „Religijne aspekty kultury polskiej". Owocem pracy były dwie książki: główna, zawierająca retrospektywny przegląd najważniejszych zjawisk, zatytułowana *Dramat i teatr religijny w Polsce* oraz druga, zawierająca studia o dramacie i teatrze popularnym[48]. Komisja Polskiej Akademii Nauk z wielkim uznaniem odniosła się do prac zespołu i podpisała z profesor Sławińską kolejną umowę na opracowanie sytuacji współczesnego dramatu i teatru religijnego w Polsce. W ten sposób zrodziła się kolejna książka przygotowana przez uczoną i jej współpracowników nosząca tytuł *Wokół współczesnego dramatu i teatru religijnego w Polsce (1979-1989)*. Daty spajające klamrą omówione zjawiska ujawniały główną tezę redaktorów książki o bezsprzecznym wpływie na rozwój współczesnego teatru religijnego osoby Ojca Świętego Jana Pawła II, wielkiego orędownika i współtwórcy dramatu i teatru religijnego w Polsce.

Pod koniec lat osiemdziesiątych profesor Sławińska jeszcze raz wróciła do zagadnień związanych z analizą dramatu. W roku 1988 w Państwowym Wydawnictwie Naukowym ukazała się jej książka *Odczytywanie dramatu*. Złożyło się na nią czternaście studiów porządkujących narzędzia badawcze przy analizowaniu dramatów, a także ukazane zostało ich wykorzystanie na konkretnych przykładach sztuk. Mimo że większość artykułów znajdujących się w książce była już drukowana wcześniej, a na potrzeby nowej edycji zostały tylko nieco zmienione, to jednak teksty niczego nie straciły na swojej aktualności. Najwięcej zmian wprowadziła uczona do artykułu, który napisała ponad trzydzieści lat wcześniej, a który wówczas zrewolucjonizował polską teatrologię. Chodzi o jej referat z roku 1957, „Struktura dzieła teatralnego". Już w roku 1967, a później w 1976 dokonała pierwszych korekt, teraz zaś bardzo wyraźnie odstąpiła od opcji strukturalnej. Nowa propozycja, wyrażona w zmianie tytułu na *Czytanie dramatu*, była deklaracją większego pluralizmu i elastyczności w badaniach nad dramatem, a nie ograniczania ich do jednej metody. I chociaż zasadnicze tezy

sympozjum „Teatr alternatywny w Polsce 1979-1989" (Kazimierz Dolny 1989; materiały zostały wydane w książce *Wokół współczesnego dramatu i teatru religijnego w Polsce (1979-1989)*, red. I. Sławińska, W. Kaczmarek, Wydawnictwo „Wiedza o Kulturze", Wrocław 1993), sympozjum „Człowiek w teatrze współczesnym" (Lublin, KUL 29-30 XI 1990), sympozjum naukowe „Inspiracje Biblii w dramacie współczesnym" (Lublin, KUL 18-19 III 1992; materiały z sympozjum zostały wydane w „Rocznikach Humanistycznych" t. 42(1994) z. 1), sympozjum międzynarodowe „Théâtre de la cruauté et théâtre de l'espoir" (Budapeszt 6-10 IX 1993, organizatorzy: Uniwersytet w Budapeszcie: prof. N. Kiraly; CNRS i Uniw. Paris IV- Sorbonne w Paryżu: prof. I. Mamczarz; Katedra Dramatu i Teatru KUL: prof. I. Sławińska, W. Kaczmarek; materiały ukazały się w książce *Théâtre de la cruauté et théâtre de l'espoir. Etudes réunies et publiées par I. Mamczarz*, wyd. Klincksieck, Paris 1996).

[48] Zob. *Popularny teatr religijny w Polsce*, red. I. Sławińska, M. B. Stykowa, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.

jej pierwotnej propozycji z roku 1957 zostały utrzymane w mocy, to w zmodyfikowanej wersji autorka uwyraźniła i podkreśliła potrzebę szerszego i głębszego uwzględnienia kwestii czasu i przestrzeni oraz filozoficznych i antropologicznych odniesień tekstów teatralnych. Temu poszerzeniu badań służył ogłoszony po raz pierwszy w książce artykuł *Dramat religijny: jego wyróżniki i paradygmaty*, budujący nową problematykę badawczą i ofiarujący klucze hermeneutyczne do prowadzenia tak zakrojonej refleksji.

Drugą wydaną w roku 1988 książką był zbiór studiów zatytułowany *Moja gorzka europejska ojczyzna*[49]. Sławińska przedstawiła w nim swoje najbardziej reprezentatywne artykuły poświęcone autorom obcym i szkice komparatystyczne. Dopiero tak pomyślana praca ukazała wielostronność jej zainteresowań. Szkice o T. S. Eliocie, G. K. Chestertonie, P. Claudelu, S. Weil, A. Strindbergu, G. Bernanosie, R. Schneiderze i C. Gozzim znalazły się obok rozpraw dotyczących europejskiego dramatu i teatru liturgicznego i biblijnego oraz obok refleksji nad teologicznym i filozoficznym wymiarem teatru. Książka ujawniła, że literatura europejska, poznawana z autopsji, bez barier językowych, była dla Ireny Sławińskiej „jej literaturą", tak samo jak literatura polska.

Swobodne poruszanie się Ireny Sławińskiej na wielu obszarach literatury światowej, a także włączanie się do rozmaitych dyskusji teoretycznoliterackich i teatrologicznych inicjowanych przez ośrodki zagraniczne widać było najbardziej w jej aktywności na międzynarodowych sesjach i konferencjach naukowych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Przez wiele lat współpracowała z Narodowym Centrum Badań Naukowych w Paryżu (CNRS) kierowanym przez Irenę Mamczarz. Uczestniczyła w wielu organizowanych przez to Centrum i Radę Europy w Strasburgu międzynarodowych sympozjach i konferencjach. W roku 1985 wzięła udział w paryskiej konferencji „Problèmes, interférences des genres au théâtre et les fêtes en Europe"[50], w 1987 w sympozjum „Création théâtrale et savoir scientifique en Europe". Współdziałała w powstaniu przy Sorbonie i w Paryżu Société Internationale d'Histoire Comparée du Théâtre, de l'Opéra et du Ballet, którego organem jest półrocznik o tej samej nazwie. Profesor Sławińska została włączona do redakcji tego półrocznika, w którym cyklicznie się ukazywały jej artykuły o teatrze współczesnym.

W lutym 1989 roku Irena Sławińska wyjechała z cyklem wykładów na Kubę do Hawany na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Kubańskiego Związku Pisarzy i Artystów UNEAC (Union de Escrives y Artistas de Cuba) w ramach Encuentro Internacional de Criterios. Wygłosiła tam po francusku serię wykładów z antropologii teatru[51].

---

[49] I. Sławińska, *Moja gorzka europejska ojczyzna*, oprac. O. Sieradzka, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1988.

[50] Materiały z tego sympozjum ukazały się w książce pod tym samym tytułem (Press Universitai res de France, Paris 1985).

[51] *Encuentro z Kubą*, „Tygodnik Powszechny" 1989, nr 17, s. 9.

Znajomość literatury światowej, zwłaszcza europejskiej, stanowiła dla niej niezbywalną, a nawet – co wielokrotnie podkreślała – podstawową sprawę w wykształceniu polonistycznym. To ta potrzeba skłoniła ją do podjęcia, już po zaprzestaniu czynnej działalności dydaktycznej, wielu prac translatorskich. W roku 1994 w Państwowym Wydawnictwie Naukowym opublikowała swój przekład książki Jacqueline de Romilly *Tragedia grecka*. O przekładach Claudela już wspomniałem. Translatorskie działania Profesor nie zakończyły się jednak na twórczości Claudela. W roku 1998 przełożyła dwa misteria Oskara Miłosza: *Mefiboset* i *Szaweł z Tarsu*. Rzecz wyszła drukiem z jej wstępem, a obok tłumaczeń Sławińska zamieściła przedwojenny, przejrzany przez Czesława Miłosza, Bronisławy Ostrowskiej przekład *Miguela Mañary*[52]. Na druk czekają jeszcze dwie jej prace translatorskie: kolejna książka Jacqueline de Romilly *Dlaczego Grecja?* oraz dramat R. Harwooda o zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki.

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim mówiło się o Pani Profesor jako o ambasadorze naszej uczelni i szerzej – kultury i nauki polskiej w Europie i Ameryce. Była najlepiej znaną uczoną z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i w Polsce, i na Zachodzie. Świadczyły o tym liczne wyróżnienia i nagrody. W 1986 otrzymała doroczną Nagrodę Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Idziego Radziszewskiego, jako wyraz uznania za dokonania w zakresie szerzenia kultury chrześcijańskiej, a także za ogromny wkład w rozwój badań literaturoznawczych i teatrologicznych. W roku 1994 jury Fundacji Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku przyznało jej prestiżową nagrodę za prace nad dramatem i teatrem, a w roku 1995 jury polskiego PEN-Clubu nagrodziło ją za eseistykę. W roku 1998 została uhonorowana medalem „Wschodnia Fundacja Kultury" za szczególne dowartościowanie kultury kresów. Wyróżnieniami uhonorowali ją norwidolodzy: obok ofiarowanego jej tomu „Studiów Norwidiana" 1991-1992, w roku 2001 otrzymała specjalny laur w postaci Medalu Fundacji Norwidowskiej za krzewienie autentycznych postaw chrześcijańskich. W tym samym roku Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza przyznało jej tytuł honorowego członka tego towarzystwa.

W roku 1998 w wydawnictwie Norbertinum, w serii „Mistrzowie" ukazała się jej książka *Szlakami moich wód...* W dorobku pisarskim Ireny Sławińskiej była to pozycja niezwykła. Po raz pierwszy w takim stopniu otwarła przed czytelnikiem swoją osobistą, a momentami nawet intymną historię życia. Książka napisana została literackim stylem, pokazującym jej umiejętność posługiwania się różnorodnymi formami składniowymi, dialogami, stylizacją, metaforyką. Sławińska okazała się tu mistrzynią małych form, uprawiała migawki ze

[52] Zob. O. Miłosz, *Misteria*, wybór i wstęp I. Sławińska, tłum. I. Sławińska, B. Ostrowska, do wydania przygotował W. Kaczmarek, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999.

spotkań z ludźmi, wycinkowe wspomnienia, opowieści paraboliczne, krótkie dialogi (często stylizowane gwarowo), eseje. Ta wielorakość zastosowanych form literackich na przestrzeni jednej książki stwarzała wrażenie pewnego bałaganu, który był przez autorkę chyba po części zamierzony. W roku 2000 książka została wyróżniona Nagrodą Literacką im. Bolesława Prusa przyznaną przez lubelski oddział Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

Ostatni etap życia, od połowy roku 2002, Pani Profesor spędziła w domu opieki prowadzonym przez Siostry Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie na Pradze. Po doznanym w okolicach Świąt Bożego Narodzenia 2001 roku lekkim udarze mózgu najpierw zamieszkała na Ursynowie w mieszkaniu swojego siostrzeńca Krzysztofa Pecula i jego żony Hanny, ale gdy równocześnie zachorowała jej starsza o rok siostra Ewa, a matka Krzysztofa, Pani Profesor przeniosła się do sióstr na Pragę. Znalazła tu bardzo dobre przyjęcie i ku radości swoich warszawskich uczniów była „cała dla nich". Tego etapu życia nie przeżywała biernie. Ujawniła siostrom swoją znajomość z ich założycielką, świętą siostrą Faustyną, którą poznała dzięki swojej matce w latach trzydziestych w Wilnie. Wspomnienia związane z wielką mistyczką opisała już ze swojego apartamenciku na Pradze[53].

Zadysponowała, by zlikwidować jej mieszkanie w Lublinie na ulicy Chopina. Meble i podręczną bibliotekę przeniesiono do pokoju u sióstr urszulanek na Poczekajce. Cały zaś bogaty księgozbiór ofiarowała Katedrze Dramatu i Teatru Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W tym czasie też korespondowała ze swoimi przyjaciółmi i dawnymi uczniami, cieszyła się z każdej złożonej jej wizyty.

28 października 2003 roku Instytut Filologii Polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zorganizował jubileusz dziewięćdziesięciolecia urodzin Pani Profesor. Uroczystość połączono z wręczeniem uczonej księgi *Świat jako spektakl. Irenie Sławińskiej na dziewięćdziesiąte urodziny* zawierającej prace dotyczące jej dorobku naukowego oraz wspomnienia przyjaciół i uczniów. Ponadto w książce zamieszczona została pełna bibliografia jej prac. Jubileusz uświetniło także wręczenie przyznanego jej przez prezydenta Lublina Medalu Unii Lubelskiej. W spotkaniu wzięło udział liczne grono wychowanków Pani Profesor, z których wielu jest samodzielnymi pracownikami nauki. W połowie stycznia 2004 roku w lubelskim wydawnictwie Norbertinum ukazało się drugie wydanie jej wspomnień *Szlakami moich wód...*

Pani Profesor do końca swojego życia była przytomna, pogodna, zainteresowana sprawami swoich bliskich i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zmarła 18 stycznia 2004 roku, wcześniej przyjąwszy sakrament chorych i Komunię świętą, otoczona opieką swoich uczennic i sióstr.

---

[53] Zob. *Św. Faustyna w Wilnie. Wspomnienie wilniuczki*, „Tygodnik Powszechny" 2002, nr 21, s. 19.

Uroczystą Mszę świętą w jej intencji odprawił 27 stycznia bieżącego roku w kościele akademickim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. abp Józef Życiński. W prezbiterium zasiedli: rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, prorektorzy, dziekani, członkowie Senatu i Rady Wydziału Nauk Humanistycznych naszego uniwersytetu. W kościele licznie zgromadzili się studenci, przyjaciele i współpracownicy Pani Profesor. W wygłoszonej homilii ksiądz arcybiskup podkreślił niezwykłość postawy moralnej Pani Profesor i jej niezłomność w poszukiwaniu prawdy. Przed zakończeniem Mszy świętej ksiądz rektor podzielił się refleksjami o udziale uczonej w budowaniu szczególnego ethosu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Ceremonia pogrzebowa odbyła się 4 lutego 2004 roku w Warszawie w kościele pod wezwaniem św. Karola Boromeusza na Powązkach. Uroczystą Mszę świętą celebrował prodziekan Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann, a homilię wygłosił ks. dr Wiesław Niewęgłowski – krajowy duszpasterz środowisk twórczych. Władze Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego reprezentowała prorektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego prof. dr hab. Agnieszka Kijewska. Obecni byli członkowie Rady Wydziału Nauk Humanistycznych, pracownicy i studenci Instytutu Filologii Polskiej uniwersytetu oraz przedstawiciele społeczności akademickiej. Liczne były delegacje środowisk naukowych i artystycznych Warszawy oraz ośrodków akademickich z całej Polski. Po Mszy świętej pani prorektor Agnieszka Kijewska odczytała list Ojca Świętego skierowany do uczestników pogrzebu. Trumna z ciałem profesor Ireny Sławińskiej spoczęła na Powązkach w kwaterze nieopodal kościoła pod wezwaniem Karola Boromeusza.

Bogaty dorobek naukowy Pani Profesor pozostanie na pewno przesłaniem dla wielu badaczy literatury i teatru. Jego wartość jest ogromna w wielu zakresach: metodologicznym, analitycznym, historycznym, recepcyjnym. Irena Sławińska należała bowiem do najwybitniejszych humanistów naszych czasów.

Prace naukowe i aktywność dydaktyczna nie wyczerpują jednak obrazu Uczonej. Na wszystkich, którzy z nią współpracowali bądź uczestniczyli w jej wykładach, pozostawiła niezatarty ślad swojej osobowości. Koniecznie trzeba tu wspomnieć o jej pasji poznawania świata, ciekawości życia, potrzebie kontaktu z ludźmi i umiłowaniu jezior, lasów, gór, łąk i pól. Była osobą chłonącą wszystkie odcienie barw i zapachów przyrody. Znała swoją wartość, była bowiem uczoną światowej klasy, jednocześnie zawsze akceptowała niewygody i ograniczenia, jakie napotykała w swoim życiu. Nie miała swojej rodziny i domu, a przecież była zawsze gotowa do wyrzeczeń, rezygnacji z wygód i dóbr materialnych. To był stały rys jej osobowości: wyrzeczenie i służba, swoista cecha odciskająca swoje piętno na ethosie jej profesury. Życie Pani Profesor było pełne wrażeń, a jednocześnie pozostawało skromne i pełne prostoty. W badaniach naukowych szukała prawdy obiektywnej, a przecież zawsze wyczulona była na prawdę jedyną, której chciała służyć.